

Fajny pomysł, który wszystkim coś daje

Ze **Stanisławem Sakowiczem**, właścicielem firmy STS Elektronik Autoryzowane Centrum OPTIMUS SA w Białymstoku, który bierze udział w projekcie Studia – Praca: Szybkie łącze, rozmawia Agata Sawczenko

▪ **Kurier Poranny: Dlaczego Pan – przedsiębiorca zaangażował się w edukacyjny projekt „Nowoczesne i efektywne kształcenie we współpracy z przedsiębiorcami” realizowany na Uniwersytecie w Białymstoku?**



Stanisław Sakowicz, właściciel firmy STS Elektronik Autoryzowane Centrum OPTIMUS SA w Białymstoku: Bo to fajny, innowacyjny pomysł, który wszystkim coś daje: podnosi poziom wykształcenia studentów oraz prestiż uczelni, zapewnia firmom fachowe kadry, a może też spowodować przełamanie nieśczęsnego stereotypu, że Białystok to prowincjonalne miasto, gdzie nic ciekawego się nie dzieje. To prawda, że teraz młodzież chętniej wybiera Warszawę, Poznań, Kraków, ale właśnie projekty takie jak ten powodują, że część z nich zostanie w Białymstoku.

▪ **Jak Pan ocenia przygotowanie absolwentów do pracy w firmie?**

▪ Studia – praca: szybkie łącze

Taki projekt prowadzi Uniwersytet w Białymstoku.

W planach: zajęcia wyrównawcze dla studentów pierwszego roku, kursy e-learningowe i zaproszenie przedsiębiorców do tworzenia planu studiów, zorganizowanie stażów dla studentów i absolwentów oraz stworzenie specjalnej platformy internetowej, która ułatwiałaby kontakt między studentami a przedsiębiorcami.

Projekt jest finansowany z pieniędzy unijnych. Uczelnia na jego realizację dostała ponad 3 mln zł.

– Poziom przygotowania teoretycznego studentów jest dobry. Natomiast brakuje tego, co się nazywa przygotowaniem do pracy w firmie. Student wyuczonej teorii nie potrafi wykorzystać pracując w konkretnym zakładzie. A przedsiębiorstwu nie jest potrzebny „naukowiec” tylko osoba łatwo aklimatyzująca się w nowym środowisku i umiejąca szybko reagować na zmieniające się okoliczności, rozwiązywać bieżące zadania i pracować w grupie. Zderzenie uczelni i przedsiębiorstwa jeszcze na etapie edukacyjnym pozwoli studentowi przemyśleć temat: czego tak naprawdę chce. Zauważyłem, że spora grupa studentów nie wie na czym polega praca w firmie, w pierwszych tygodniach są zdziwieni, a często i rozczarowani.

▪ **Jak przebiega współpraca z Uniwersytetem w Białymstoku. Czy jest szansa, że po zakończeniu tego projektu studenci będą lepiej przygotowani do pracy?**
– Projekt powiedzie się na pewno, bo odpowiada na coś, co nazwałbym wymogiem czasu. Przy dobrej informacji dla studentów i pracodawców, wszyscy wyniosą z tego korzyści. Muszę zaznaczyć, że równie ważna jak doszkalanie studentów jest edukacja przedsiębiorców.

Edukacja jest potrzebna w obie strony. Trzeba tylko przedsiębiorcę przekonać, by był pionierem na lokalnym rynku. Warto brać przykład z państw zachodnich, gdzie biznes i uczelnia ze sobą ściśle współpracują, po to by student miał pracę w zawodzie, a firma zyski. Poza tym to dobry PR dla firmy, że współpracuje z instytucjami naukowymi.

▪ **Projekt zakłada, że przedsiębiorcy będą prowadzić zajęcia na Uniwersytecie. To wypali?**
– Sądzę, że tak. Przedsiębiorcy po prostu będą przekazywać tę wiedzę, która z ich punktu widzenia jest niezbędna dla początkującego pracownika. Dodatkowo studenci będą też mieli możliwość odbycia po szkoleniu stażu w zakładzie. To pozwoli skonfrontować programy nauczania i listę wymagań pracodawców. Na pewno będą rozbieżności, ale pozwoli to obu stronom wyciągnąć wnioski i wypracować kompromis. Jak każde novum wymaga to elastyczności i chęci.

▪ Co zostało zrobione?

- Został kupiony sprzęt do sekcji multimedialnej
- Urządzono pracownię komputerową do szkoleń e-learningowych
- Zatrudniono pracowników w sekcji multimedialnej
- Pracownicy dydaktyczni UwB korzystają ze szkoleń i staży w ośrodkach zagranicznych
- Absolwenci i studenci rozpoczynają staże u pracodawców

PORADY • Studia to czas zmian – mówi psycholog

Zaakceptować sytuację

Oficjalne rozpoczęcie roku akademickiego za nami. Jednak jeszcze sporo czasu minie, zanim studenci wpadną w wir nauki. Zwłaszcza „pierwszaki”.

Wprawdzie na temat studiowania studenci pierwszego roku słyszeli już niejedno, jednak teraz czas przeżyć to na własnej skórze.

Starsi koledzy nie kłamali

– Tolerancja to jest to, co mi się podoba na mojej uczelni. Jeśli słuchasz innej muzyki, ubierasz się inaczej, to nic, nikt nie wytyka cię palcami. Ludzie są otwarci, możesz o wszystko zapytać, pomogą – mówi Marta Zdanewicz, która swój pierwszy rok studiów na Politechnice Białostockiej ma już za sobą. Przynajmniej, że gdy wybierała się na studia, po prostu nie mogła się doczekać.

– Byłam bardzo ciekawa, jak to będzie. Każdy powtarzał mi, że to najpiękniejszy czas w życiu. Teraz muszę się z tym zgodzić – potwierdza Marta.

Studia to zupełnie inny świat

Absolwent szkoły średniej, który właśnie zaczyna swoją przygodę na uczelni, powinien przygotować się na duże zmiany. Czas na odpowiedzialność i samodzielność.

– Na studiach nie ma wychowawcy, który będzie zachęcał do poprawienia jedynki z klasówki, nauczyciela, który podaje wiedzę „w pigułce” – mówi prof. Elżbieta Krajewska-Kułak, dziekan wydziału nauk o zdrowiu Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. – Za studentem nikt nie biegnie, żeby coś zrobił. Trzeba chodzić na wykłady, notować, dowiedzieć się, jaką literaturę przeczytać.

Student musi sam wszystkiego dopilnować: terminów zaliczeń, egzaminów. Każdy zakład, przedmiot, różni się formą zaliczenia. Inna jest także struktura uczelni.

– Żak po prostu musi sobie zdać sprawę z tego, że studencki los jest w jego rękach – mówi prof. Elżbieta Krajewska-Kułak.

– Trzeba znaleźć złoty środek

i wyważyć czas poświęcony na naukę i imprezowanie, bo oba elementy są ważne, a studenci często przesadzają albo w jedną, albo w drugą stronę – tłumaczy Katarzyna Dallemura, psycholog.

Jednak nie tylko sposób nauki różni studia od szkoły średniej.

– Dla niektórych ludzi studia to jeszcze przedłużenie młodości, ciągle imprezowanie – mówi psycholog. – Dla innych to okres wchodzenia w dorosłość, czas ważnych decyzji, pierwsze poważne związki, podejmowanie pracy, czasem dziecko.

Jeszcze nie jest za późno na zmiany

Studia, to także czas, kiedy uważnie przyglądamy się sobie. Zastanawiamy się, co chcemy robić w przyszłości. Rozwijamy się, zwłaszcza w dziedzinie, która nas najbardziej interesuje. W szkole średniej musieliśmy uczyć się wszystkiego, od języka polskiego po biologię. Teraz skupiamy się na wybranym przez nas kierunku.

Jak podkreśla psycholog, pierwszy rok to także świetny czas na sprawdzenie, czy wybraliśmy dobry kierunek studiów.

Bywa, że jesteśmy rozczarowani naszym wyborem. Okazuje się, że przedmiot, który sprawiał nam wielką frajdę w liceum, na studiach wcale nie jest tym, co w czym czujemy się dobrze. Jeśli naprawdę się rozczarowaliśmy, nie warto się męczyć. Nie jest za późno na zmianę.

Daj sobie czas na adaptację

– Jeśli opuszczamy miasto rodzinne, możemy mieć kłopot z adaptacją do nowego miejsca – tłumaczy psycholog.

Opuszczamy rodzinę, starych znajomych, a w nowym miejscu jeszcze nie zdążyliśmy zawiązać przyjaźni. Pojawiają się lęki separacyjne, czasem stany depresyjne. A każdy przystosowuje się do nowej sytuacji w swoim czasie.

– Najważniejsze to zaakceptować tę sytuację – radzi Katarzyna Dallemura.

(MP)

OGÓLNOPOLSKI TYDZIEŃ KARIERY • Znaleźć pracę, założyć firmę, wyjechać za granicę. Każdy pomysł jest dobry

Porady zawodowe nie tylko dla młodzieży. Przyjdź, posłuchaj, zapytaj

Wiele osób nie wie, jak łatwo jest założyć własną firmę, że nie trzeba mieć takiego kapitału. Nikt nie mówi, że teraz musimy ją zakładać. Dobrze mieć taką wiedzę przed skończeniem szkoły, przed wyborem kierunku studiów – mówią Dominika Kopeć, Ewelina Bobdzio, Monika Poszwa, uczennice Technikum Handlowo-Ekonomicznego, które wzięły udział w warsztatach w Ochotniczych Hufcach Pracy. Warsztaty zorganizowano w ramach Ogólnopolskiego Tygodnia kariery – imprezie zainicjowanej w tym roku po raz pierwszy przez Ministerstwo Pracy.

Dziewczęta uczyły się, jak zakładać firmę, pozyskać dotację, poznały wady i zalety prowadzenia własnej działalności gospodarczej.

(AGSA)

▪ Tydzień Kariery w Białymstoku

Wojewódzki Urząd Pracy

▪ **dziś:** Moja przyszłość – moja kariera: Spotkania z młodzieżą kończącą szkołę średnią lub zawodowe obejmujące: konsultacje z doradcą zawodowym, testy predyspozycji i umiejętności zawodowych, świat zawodów godz. 9-14: Odkryj swój potencjał zawodowy

▪ **jutro:** Krajowy rynek pracy godz. 9.30-11: Poszukiwany, poszukiwana – sytuacja na krajowym i regionalnym rynku pracy, zawody deficytowe, wymagania pracodawców godz. 11-15: Jak skutecznie poszukiwać pracy – warsztaty

Ochotnicze Hufce Pracy

▪ **czwartek:** Gielda Pracy, godz. 12-13.30

▪ **piątek:** Warsztaty aktywnego planowania kariery dla młodzieży poszukującej pracy godz. 9.30-11: Autoprezentacja jako marketing własnej osoby godz. 9.30-11: Efektywne sposoby poszukiwania pracy udzielanie indywidualnych porad i informacji zawodowych przez doradców Mobilnego Centrum Informacji Zawodowej



Wczoraj w OHP uczniowie Technikum Handlowo-Ekonomicznego uczyli się, jak założyć firmę

Fot. Wojciech Wojtkiewicz